Sygnatura akt VI Ka 1191/15

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia ***26 lutego 2016*** r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach, Wydział VI Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący SSO Marcin Mierz

Protokolant Aleksandra Studniarz

przy udziale Jacka Sławika

Prokuratora Prokuratury Okręgowej

po rozpoznaniu w dniu 26 lutego 2016 r.

sprawy ***J. B. /B./ syna J. i J.,***

ur. (...) w G.

oskarżonego z art. 286§1 kk

na skutek apelacji wniesionej przez oskarżyciela publicznego

od wyroku Sądu Rejonowego w Gliwicach

z dnia 15 września 2015 r. sygnatura akt IX K 1379/14

na mocy art. 437 kpk i art. 438 kpk

uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi Rejonowemu w Gliwicach do ponownego rozpoznania.

Sygn. akt VI Ka 1191/15

UZASADNIENIE

wyroku Sądu Okręgowego w Gliwicach z dnia 26 lutego 2015 roku

Apelacja oskarżyciela publicznego od wyroku Sądu Rejonowego w Gliwicach z dnia 15 września 2015 roku (sygn. akt IX K 1379/14), którym sąd ten uniewinnił oskarżonego J. B. od popełnienia zarzuconego jego osobie przestępstwa z art. 286 § 1 k.k., okazała się trafna o tyle, że w konsekwencji uznania za zasadnej części z podniesionych w niej zarzutów wspartych słuszną argumentacją, konieczne stało się uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy J. B. do ponownego rozpoznania.

Wydając zaskarżony wyrok uniewinniający oskarżonego J. B. od popełnienia zarzuconego jego osobie przestępstwa z art. 286 § 1 k.k. Sąd Rejonowy rozstrzygnięcie swoje oparł także o takie okoliczności, które nie mogły posiadać znaczenia dla rozstrzygnięcia kwestii odpowiedzialności karnej oskarżonego, zaś nie uwzględnił tych okoliczności wynikających ze zgromadzonych w sprawie dowodów, które mogą posiadać znaczenie dla ustalenia, czy dopuścił się oskarżony zarzuconego jego osobie przestępstwa, czy też nie.

W sprawie niniejszej okolicznościami bezspornymi pozostawało zarówno ustalenie, że pomiędzy działalnością gospodarczą jego matki (...) w której imieniu występował oskarżony i firmą pokrzywdzonej pod nazwą (...)doszło

do zawarcia umowy z mocy której firma (...) wykonała na rzecz firmy reprezentowanej przez oskarżonego usługę transportową. Bezsporne pomiędzy stronami pozostawało także ustalenie, że J. B. wywiązał się z płatności jedynie części należności, którą zobowiązał się uiścić na rzecz pokrzywdzonej. Kwestią natomiast, która dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy pozostawała kluczowa było ustalenie przyczyn niewywiązania się oskarżonego z płatności na rzecz pokrzywdzonej firmy, to jest ustalenie, czy przyczyny te pozostają od oskarżonego niezależne, czy też związane są z zatajonym przed pokrzywdzoną i osobami reprezentującymi jej firmę brakiem zamiaru i możliwości wywiązania się przez oskarżonego z płatności na rzecz pokrzywdzonej. Istotne zatem pozostało ustalenie, czy zawierając z firmą pokrzywdzonej umowę z mocy której firma ta zobowiązała się do świadczenia na rzecz firmy oskarżonego usług transportowych oskarżony wprowadził stronę pokrzywdzoną w błąd co do zamiaru i możliwości wywiązania się z warunków zawartej przez siebie umowy. Zgodnie bowiem z tezą aktu oskarżenia oskarżony wprowadzić miał pokrzywdzoną i przedstawicieli jej firmy w błąd co do tego, że ma on zamiar wywiązać się z umowy z nią zawartej, jak i że firma jego ma możliwości wywiązania się z płatności na rzecz pokrzywdzonej.

Skoro podjęte z zamiarem bezpośrednim działanie oskarżonego wyrażać się miało we wprowadzeniu pokrzywdzonej w błąd podczas zawierania umowy i doprowadzania do realizowania kolejnych usług z których korzystała firma oskarżonego, to ustalenie, czy oskarżony dopuścił się objętego aktem oskarżenia przestępstwa oparte zostać powinno przede wszystkim o analizę okoliczności odnoszących się do okresu poprzedzającego transakcję, którą zawierając oskarżony dopuścić się miał wedle oskarżyciela przestępstwa oszustwa oraz elementów stanu faktycznego z czasu dojścia do skutku takiej transakcji i stanowiącego jej konsekwencję rozporządzenia mieniem, jak również z czasu upływu terminu zapłaty na rzecz pokrzywdzonej z której to zapłaty oskarżony nie wywiązał się. Elementy zaś dotyczące zdarzeń zaistniałych po wykonaniu usługi, a przede wszystkim po upływie uzgodnionego terminu do zapłaty za tę usługę, którego to terminu był przecież oskarżony świadomy, posiadać mogą jedynie posiłkowe znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy i to tylko o tyle, o ile można z nich wywodzić wnioski posiadające przełożenie na ocenę, czy działał oskarżony z zamiarem wprowadzenia pokrzywdzonej w błąd co do zamiaru i możliwości wywiązania się z płatności na jej rzecz. Istotne zatem dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy pozostaje ustalenie, czy niewywiązanie się przez oskarżonego z przyjętego na siebie zobowiązania nastąpiło z przyczyn od niego niezależnych, czy też stanowiło konsekwencję wpływających na możliwość wywiązania się z płatności okoliczności, które były mu już znane w chwili zawierania umowy z firmą pokrzywdzonej, bądź też stanowiło konsekwencję istniejącego już w chwili zawierania umowy z pokrzywdzoną i odbierania przez firmę oskarżonego usług realizowanych przez firmę pokrzywdzonej, zamiaru oskarżonego niewywiązania się z umowy w zakresie objętym aktem oskarżenia.

Z załączonej do akt sprawy kopii faktury wystawionej przez firmę pokrzywdzonej, której warunków oskarżony nigdy nie podważał wynika, iż przyjął on na siebie zobowiązanie do zapłaty na rzecz pokrzywdzonej kwoty 32.759,67 złotych w terminie do dnia 24 sierpnia 2012 roku. Z zeznań pokrzywdzonej K. R., której wiarygodności Sąd Rejonowy nie podważał wynika, że przed upływem terminu zapłaty ani w dniu upływu tego terminu oskarżony nie wywiązał się z płatności na rzecz pokrzywdzonej nawet w niewielkiej części. Pierwsza wpłata nastąpiła zaś z jego strony dopiero we wrześniu 2012 roku. Kolejne zaś, zawsze tylko częściowe, wpłaty następowały po skierowaniu do niego wezwań do zapłaty i ponagleń, dopiero w styczniu 2013 roku oraz w maju 2013 roku. W przyjętym przez siebie terminie płatności za wykonaną usługę oskarżony nie wywiązał się nawet w części z ciążącego na nim zobowiązania. W obliczu tych faktów żadnego znaczenia dla oceny tego z jakich przyczyn nie dokonał oskarżony wynikającej z umowy płatności na rzecz firmy pokrzywdzonej posiadać nie mogą powołane w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia okoliczności związane ze stanem zdrowia oskarżonego w maju 2013 roku i miesiącach następnych, a więc czasu przypadającego najwcześniej na dziewięć miesięcy po upływie terminu w którym oskarżony zobowiązał się uiścić określoną w fakturze kwotę na rzecz pokrzywdzonej. Podobnie żadnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy nie mogły posiadać wskazane w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia okoliczności w postaci „podejmowania przez oskarżonego czynności, które miały mu przysporzyć środków z których byłby w stanie spłacić całość zaległości". Niezależnie od tego, że czyniąc tego rodzaju ustalenia sąd pierwszej instancji nie umieszcza ich w czasie, co tym bardziej nie daje podstaw do uznania, iż ekskulpują one oskarżonego, stwierdzić trzeba, że ustalenie takie dowodzi, iż oskarżony nie dysponował środkami pieniężnymi potrzebnymi na wywiązanie się z płatności na rzecz pokrzywdzonej firmy, zatem nie miał możliwości zapłaty należności na jej rzecz o czym pokrzywdzonej ani osób reprezentujących jej

firmę nie poinformował. Stwierdzenie to pozostaje przy tym w sprzeczności z tezą zawartą w jednym z kolejnych zdań uzasadnienia wyroku sądu pierwszej instancji wedle której firma oskarżonego nie była niewypłacalna.

Znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy nie mogą posiadać wskazane w wyjaśnieniach oskarżonego okoliczności jego współpracy z bliżej przez oskarżonego nieokreśloną firmą z miejscowości K.. Z wyjaśnień oskarżonego wynika, iż współpracę handlową z tą firmą rozpoczął oskarżony we wrześniu 2013 roku, a zatem po upływie roku od terminu zapłaty zobowiązania objętego aktem oskarżenia w niniejszej sprawie. Ewentualne niewywiązanie się wskazanej przez oskarżonego firmy z płatności wobec oskarżonego pod koniec 2013 roku nie może zatem posiadać żadnego wpływu na ustalenie, czy w okresie od czerwca do sierpnia 2012 roku oskarżony oszukał pokrzywdzoną. Z załączonych przez oskarżonego na dowód powoływanych przez niego okoliczności współpracy z tą firmą odpisów zawiadomień o popełnieniu przestępstwa wynika, że odnoszą się one do zdarzeń z 2014 roku, zatem okoliczności, które nie mogły mieć żadnego wpływu na ocenę, czy w czerwcu 2012 roku oskarżony dopuścił się zarzuconego mu przestępstwa.

Nie można także jako przyczyny ekskulpującej oskarżonego potraktować powołanej przez Sąd Rejonowy w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia okoliczności, iż uzyskiwane przez oskarżonego w celu pozyskania środków na zapłatę na rzecz pokrzywdzonej pieniądze wystarczały wyłącznie na pokrycie bieżących kosztów działalności jego firmy. Z twierdzenia tego wynika, że wywiązanie się z płatności na rzecz pokrzywdzonej firmy oskarżony uzależniał bez wiedzy i zgody pokrzywdzonych od powodzenia własnej działalności gospodarczej, której potrzeby zaspakajał w pierwszej kolejności. Przyszłe i niepewne wywiązanie się z płatności na rzecz pokrzywdzonej firmy uzależniał on zaś bez wiedzy i zgody pokrzywdzonych od osiągnięcia zysku przez prowadzoną przez niego firmę. Oskarżony nie miał zatem zamiaru bezwarunkowego wywiązania się z zawartej z pokrzywdzoną firmą umowy, choć zobowiązanie takie na siebie przyjął, lecz wykonanie jej uzależniał od zdarzeń przyszłych i niepewnych, przy tym całkowicie niezależnych od pokrzywdzonej, a dalej takich o których pokrzywdzona i przedstawiciele jej firmy nie wiedzieli oraz nie godzili się na uzależnienie otrzymania zapłaty od ich zaistnienia.

Podobnie wpływu na ocenę, czy dopuścił się oskarżony popełnienia zarzuconego mu przestępstwa mieć nie mogą powoływane przez oskarżonego w jego wyjaśnieniach okoliczności związane z niewywiązaniem się spółki (...) z płatności na rzecz firmy oskarżonego. W wyjaśnieniach swoich oskarżony nie wskazuje nawet okresu, którego dotyczyć miały zobowiązania z których niewywiązanie się przez firmę (...) stanowić miało wedle jego wyjaśnień główną przyczynę nieuregulowania przez niego należności na rzecz pokrzywdzonej. Z kontekstu wyjaśnień oskarżonego wnioskować można, że terminy wymagalności zobowiązań (...) wobec firmy kierowanej przez oskarżonego przypadały na okres następujący po terminie wymagalności zobowiązania oskarżonego wobec pokrzywdzonej K. R.. Firma pokrzywdzonej (...) wykonywała na rzecz firmy oskarżonego usługi w ramach znacznie szerzej zakrojonych prac firmy zarządzanej przez oskarżonego po zakończeniu których nastąpić miała płatność (...)na rzecz (...). Wprawdzie okoliczność ta może zostać wyjaśniona w dalszym toku postępowania, to jednak z treści pisma załączonego przez oskarżonego na potwierdzenie zaległości (...) wobec kierowanej przez niego firmy wynika, iż faktura z której należności firma ta nie uiściła na rzecz (...) wystawiona została dopiero w 2013 roku (k. 152 – numer faktury to(...)). Jeśli tak rzeczywiście było, to niewywiązanie się z płatności faktury wystawionej w 2013 roku nie mogło posiadać wpływu na ocenę, czy w czerwcu 2012 roku dopuścił się oskarżony przestępstwa oszustwa na szkodę (...).

Niezależnie od uwag powyższych, fakt niewywiązania się kontrahenta oskarżonego z płatności na jego rzecz nie może posiadać wpływu na ocenę, czy dopuścił się on popełnienia zarzuconego mu przestępstwa oszustwa na szkodę K. R.. Porównanie wskazywanej w wyjaśnieniach oskarżonego (k. 142) kwoty niezapłaconej na rzecz jego firmy przez spółkę (...) z sumą, której oskarżony nie uiścił na rzecz pokrzywdzonej pozwala na wniosek, iż ryzykiem zawartej przez niego z (...)umowy obciążył on firmę pokrzywdzonej, choć ta ani o zobowiązaniu(...) wobec firmy oskarżonego nie wiedziała, ani tym bardziej nie godziła się na to, że zapłatę od oskarżonego otrzyma dopiero, gdy podejmowane przez niego działania gospodarcze zakończą się sukcesem na którego realizację nie miała i nie mogła ona mieć przecież wpływu podobnie, jak i na wybór kontrahenta firmy oskarżonego. Zasadą w prowadzeniu działalności gospodarczej musi być zachowanie polegające na zaciąganiu nowych zobowiązań wyłącznie w sytuacji, kiedy bezwarunkowo zapewnione pozostaje wywiązanie się z tychże zobowiązań, niezależnie od spodziewanych, przyszłych i niepewnych zachowań kontrahentów zaciągającego zobowiązanie. Uzależnianie wywiązania się z umowy od wywiązania się z niej przez inny

podmiot stanowi w istocie przenoszenie ryzyka gospodarczego na nieświadomego kontrahenta i również pozostaje wprowadzeniem tegoż kontrahenta w błąd (tak między innymi wyrok SA w Katowicach z dnia 28.02.1995, II AKr 2/95 Prok.i Pr. 1995/9/22) co do zamiaru i możliwości wywiązania się z umowy. “ Działanie sprawcy polegające na złożeniu zamówienia (...) przy istnieniu już w momencie złożenia tegoż zamówienia lub w momencie pobrania towaru zamiaru niedotrzymania terminu zapłaty i odłożenia go na czas bliżej nieokreślony oraz uzależnienia go od ewentualnego powodzenia inwestycji dokonanych z pieniędzy uzyskanych ze sprzedaży przedmiotowego towaru, jest w istocie doprowadzeniem kontrahenta do niekorzystnego rozporządzenia mieniem za pomocą wprowadzenia go w błąd, a tym samym wyczerpuje znamiona przestępstwa z art. 201 k.k. (wyrok SA w Katowicach z dnia 28.02.1995 II AKr 2/95 Prok.i Pr. 1995/9/22). Od strony podmiotowej przestępstwa oszustwa oskarżony w chwili zawierania umowy (np. składania zamówienia) musi już mieć świadomość, iż dla drugiej strony umowy zapłata będzie "stracona" bądź co najmniej "trudna", o czym oczywiście druga strona nie wie (podobnie wyrok SA w Katowicach z dnia 26.03.1998 II AKa 36/98 OSA 1998/11-12/64).

W tych warunkach podnoszona przez oskarżonego w jego wyjaśnieniach okoliczność w postaci niewywiązania się z płatności przez jego kontrahenta (...) spółka z o.o. nie może stanowić podstawy jego uniewinnienia. Tłumaczenie oskarżonego, że płatności na rzecz pokrzywdzonej nie dokonał bowiem nie uzyskał on zapłaty od innego podmiotu stanowi przerzucenie ryzyka podejmowanych przez niego działań gospodarczych na pokrzywdzonych i tak, jak już w uzasadnieniu niniejszej napisano, stanowi wprowadzenie w błąd co do zamiaru i możliwości wywiązania się z umowy. Oskarżony bowiem dokonanie płatności na rzecz pokrzywdzonej uzależniał od powodzenia transakcji z innym podmiotem. Zobowiązał się on nie do tego, że za wykonaną przez firmę pokrzywdzonej usługę zapłaci, lecz że zapłaci za nią, gdy powiedzie się jego własne przedsięwzięcie. Powołana przez oskarżonego okoliczność mogłaby uwolnić oskarżonego od odpowiedzialności karnej tylko wówczas, gdyby pokrzywdzeni świadomi uzależnienia uzyskania przez nich płatności od tego, czy płatność taką uzyska oskarżony od innego podmiotu, na taki warunek zgodziliby się. Tymczasem pokrzywdzona, jak wyraźnie wynika to z jej relacji złożonej na rozprawie, podobnie jak P. R. działający w imieniu prowadzonej przez nią działalności gospodarczej, który tę okoliczność także potwierdził zeznając na rozprawie, nie mieli świadomości, że oskarżony uzależnia zapłatę za wykonaną przez firmę pokrzywdzonej usługę od realizacji płatności jego kontrahenta. Jak zgodnie zeznają, gdyby o tym wiedzieli, nie zgodziliby się na zawarcie z oskarżonym umowy (k. 167 odwrót, 169) i nie przystąpiliby do realizacji umowy na rzecz firmy oskarżonego. Nie mieli przecież żadnego wpływu ani na dobór kontrahenta od którego płatności uzależnione miałoby zostać uzyskanie przez nich zapłaty, ani na sposób realizacji przez firmę oskarżonego umowy z tym kontrahentem od której to realizacji uzależniona była płatność kontrahenta warunkująca z kolei uzyskanie przez nich należności za wykonaną przez ich firmę usługę. Do braku uzyskania płatności przez firmę oskarżonego dojść przecież mogłoby w konsekwencji nienależytego wykonywania przez jego firmę zobowiązania wobec kontrahenta. Akceptacja poglądu wedle którego okolicznością uwalniającą oskarżonego od odpowiedzialności karnej pozostawałoby niewywiązanie się jego kontrahenta z płatności na rzecz jego firmy mogłaby nadto prowadzić do sytuacji w której oskarżony „korzystając” z niewywiązania się jednego podmiotu z płatności na rzecz jego firmy na okoliczność tę powoływałby się wobec wszystkich jego wierzycieli, którym nie zapłacił.

Składając obszernie przytoczone w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku wyjaśnienia oskarżony najwięcej uwagi poświęca okolicznościom, które już tylko z uwagi na ich zaistnienie około jednego roku po zdarzeniu objętym aktem oskarżenia nie mogą posiadać żadnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. Gdy zaś idzie o okoliczności, które posiadać powinny wpływ na ocenę, czy popełnił oskarżony przestępstwo, wyjaśnienia jego w sposób ewidentny sprzeczne pozostają ze zgromadzonymi w sprawie i niepodważalnymi w kwestii ich wiarygodności dowodami. Pomimo tego, wyjaśnienia oskarżonego uznał Sąd Rejonowy za zasługujące na wiarę w całości. Tymczasem to właśnie okoliczności odnoszące się do okresu poprzedzającego zawarcie umowy z pokrzywdzoną, czasu jej wykonywania oraz terminu zapłaty na rzecz pokrzywdzonej firmy pozostają istotne dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy. Wyjaśnił natomiast w odniesieniu do nich oskarżony, że w czasie zawierania umowy z firmą pokrzywdzonej, reprezentowana przez niego działalność nie miała nie tyle nawet zaległości płatniczych, lecz jak wyjaśnia J. B., żadnych zobowiązań wobec ZUS i Urzędu Skarbowego (k. 143) i dodaje, że wszelkie należności zostały uregulowane. Zaprzecza także, by w tamtym okresie toczyły się wobec jego firmy postępowania egzekucyjne. Nie pamięta zaś, czy firma jego miała

jakieś problemy finansowe, a także, czy firma ta posiadała jakieś zobowiązania wobec innych kontrahentów. Ze zgromadzonych w sprawie dowodów w tych istotnych kwestiach wynika jednak coś zgoła odmiennego. W piśmie Naczelnika Urzędu Skarbowego w M. z dnia 9 kwietnia 2014 roku wskazano, że firma, której reprezentantem był oskarżony w okresie poprzedzającym zawarcie umowy z pokrzywdzoną posiadała zaległości podatkowe z tytułu podatku VAT za marzec 2012 roku w kwocie 12.473 złote, za kwiecień 2012 roku w kwocie 5.067 złotych, za maj 2012 roku w kwocie 1.672 złote. Przed dniem zawarcia z firmą pokrzywdzonej umowy, a to dniem 18 czerwca 2012 roku (k. 13) zaległości płatnicze firmy oskarżonego wynosiły 17.540 złotych. Wszystkie one egzekwowane były w drodze postępowania egzekucyjnego, którego prowadzeniu oskarżony zaprzeczył. Wyegzekwowano je w lipcu 2012 roku, zaś zaległość podatkową za maj 2012 roku, również w drodze egzekucji Urząd Skarbowy uzyskał w dniu 9 sierpnia 2012 roku. W okresie poprzedzającym zawarcie umowy z pokrzywdzoną firma kierowana przez oskarżonego posiadała zatem egzekwowane w drodze egzekucji zaległości płatnicze z tytułu należności podatkowych, które z różnych względów przez przedsiębiorców regulowane pozostają w pierwszej kolejności. Dodać do tego jeszcze trzeba, że w okresie poprzedzającym zawarcie umowy z pokrzywdzoną firma oskarżonego nie regulowała należności wobec innego kontrahenta (k. 9) w łącznej kwocie około 3.700 złotych na które składały się zobowiązania wymagalne w dniach 25 maja 2012 roku oraz 14 czerwca 2012 roku. Wpływ zaległości płatniczych firmy oskarżonego na jego niewywiązanie się z płatności na rzecz pokrzywdzonej firmy oceniany zostać musi w kontekście sumy tych należności z których płatnością oskarżony zalegał porównanej z kwotą, jakiej nie uiścił on na rzecz pokrzywdzonej. Przedsiębiorca, który zaciągając zobowiązanie nie ma możliwości jego realizacji wprowadza drugą stronę transakcji w błąd co do możliwości wywiązania się z niej, co naogół wyczerpuje znamiona przestępstwa oszustwa. Należy wymagać od każdego uczciwego przedsiębiorcy, aby zaciągając zobowiązanie posiadał on realne możliwości wywiązania się z niego tym bardziej, że jeżeli możliwości takiej nie posiada ze względu na brak własnych środków, wówczas w warunkach gospodarki rynkowej posiada on możliwości uzyskania wsparcia finansowego z funkcjonujących na rynku instytucji finansowych, w postaci np. kredytu bankowego. Jeżeli jednakowoż przedsiębiorca nie posiada wystarczających środków pieniężnych, nie ma szans na uzyskanie kredytu bankowego, na przykład z powodu zadłużeń wobec Skarbu Państwa (ZUS, Urząd Skarbowy), wówczas zaciągając nowe zobowiązanie, a nie informując przy tym kontrahenta o swojej rzeczywistej sytuacji majątkowej wprowadza kontrahenta w błąd co do możliwości wywiązania się z umowy oraz kondycji finansowej swojej firmy. Jeśli zaś tak, jak wyjaśniał J. B., sytuacja jego firmy w czasie zaciągania zobowiązania wobec pokrzywdzonej była dobra, to przy istnieniu zamiaru wywiązania się ze zobowiązania na jej rzecz nic przecież nie stało na przeszkodzie dokonaniu zapłaty na rzecz pokrzywdzonej.

Okoliczności powyżej przytoczone skutkować musiały uchyleniem zaskarżonego wyroku i przekazaniem sprawy Sądowi Rejonowemu w Gliwicach do ponownego rozpoznania. Ponownie rozpoznając sprawę będzie sąd musiał powtórzyć postępowanie dowodowe w zakresie dowodów z dokumentów oraz wyjaśnień oskarżonego i zeznań pokrzywdzonej oraz świadka P. R., o ile nie dostrzeże konieczności przeprowadzenia postępowania w zakresie szerszym. Prowadząc postępowanie baczył będzie, by wyjaśnione zostały wszechstronnie okoliczności niniejszej sprawy, w szczególności kwestie zarysowane wyżej istotne dla jej rozstrzygnięcia. Dążył także będzie do ustalenia terminu płatności należności spółki (...) sp. z o.o. wobec firmy (...), których nieuregulowanie miało być zdaniem oskarżonego przyczyną niewywiązania się przez niego z płatności na rzecz pokrzywdzonej. W pisemnym uzasadnieniu, o ile takowe będzie musiał sporządzić, odniesie się sąd do wszystkich dowodów. Właściwie zgromadzony przez Sąd materiał dowodowy powinien być poddany rzetelnej ocenie, przy zachowaniu zasad swobodnej oceny dowodów i logicznego rozumowania oraz uwzględnieniu wskazań doświadczenia życiowego.